Nr 91. Dnia 27 Kwietnia. Wtorek. Dnia 15 (27) Kwietnia 1875 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Prenumerata „Kur. War". wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji **w Cesarstwie** wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Teofila Biskupa.
Jutro: S. Witalisa Męczennika.
Czwartek: S. Piotra Męczennika.
Piątek: S. Katarzyny Seneńskiej.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 40
Zachód „ „ 7 „ 16.

Długość dnia god. 14 minut 29
Przybyło „ „ 7 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ss. Filipa i Jakóba Apostołów.
Niedziela: SS. Anastazego B. i Zygmunta.
Poniedziałek: Znal. Ś. Krzyża i Aleksandra.
Wtorek: SS. Florjana M. i Moniki.

Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).

(Ciąg dalszy, patrz Nr Kur. 88).

193. Obwieszczenia o sprzedaży majątku powinny zawierać w sobie, oprócz wiadomości, wymienionych w punktach 1—4, 6 i 7 artykułu 1,174 ustawy cywilnego postępowania sądowego, wzmiankę, czy majątek znajduje się w posiadaniu zastawnem i u kogo mianowicie; jeżeli zaś majątek ma hypotekę, to jaką summę wynoszą ciążące na nim długi hypoteczne i w jakim mianowicie wydziale hypotecznym znajduje się księga hypoteczna majątku.

(W zam. punkt. 5 art. 1,147).

194. Przepis zawarty w artykule 1,155 ustawy cywilnego postępowania sądowego, stosuje się w całej swej mocy do sprzedaży majątków niemających hypoteki. Co zaś do sprzedaży majątków mających hypotekę przestrzega się, żeby oprócz ściągnięcia zaległości i kosztów, były zaspokojone i ciążące na sprzedawanym majątku długi hypoteczne i żeby należące do dłużnika majątki oddzielne w każdym razie były sprzedawane w całkowitym ich składzie, bez wydzielania z nich kawałków. (W uzup. art. 1,155).

195. Nabywca, który postąpił na licytacji najwyższą cenę, składa bezwłocznie, przed ukończeniem licytacji, nie mniej jak dziesiątą część ceny lub tej summy, jaka przypadnie według obliczenia, po strąceniu z postąpionej przezeń ceny tych długów hypotecznych, które za jego porozumieniem się z wierzycielami, pozostają na sprzedanym majątku, a pozostałą część tej summy lub ceny, w ciągu następnych potem *siedmiu dni.*

(W uzup. art. 1 161).

196. Oprócz tego, nabywca majątku powinien w ciągu *siedmiu dni* od dnia licytacji, złożyć do sądu, oprócz postąpionej przezeń ceny za majątek, opłaty ściągane na mocy obowiązującej w gubernjach Warszawskiego okręgu sądowego ustawy stemplowej, przy zawieraniu kontraktów sprzedaży majątków nieruchomych.

(W uchyl. art. 1,162).

197. Po decyzji właściwej władzy sądowej o przysądzeniu majątku dla nabywcy, temu ostatniemu wydaje się wypis o jego utrzymaniu się przy majątku, z wykazaniem w tym wypisie sprzedanego majątku w ścisłem zastosowaniu się do zajęcia, z którego odbywała się sprzedaż.

(W uchyl. art. 1,165).

198. W razie niedostateczności otrzymanej przez sprzedaż summy na zaspokojenie wszystkich egzekwowanych od dłużnika należności i na pokrycie wszystkich długów hypotecznych, ciążących na sprzedawanym majątku, nabywca może zastąpić przez należące do niego pretensje tylko tę część summy, jaka mu przypada według obliczenia.

(W uchyl. art. 1,167).

199. Z przepisu ustanowionego przez artykuł poprzedzający, wyłączają się tylko kontrakta zastawne na sprzedawane majątki niemające hypoteki, które przyjmują się w zapłacie w całkowitej, przypadającej według nich summie kapitału i procentów.

(W zam. art. 1,168 i w uchyl. art. 1,169).

200. Nowa licytacja może, na żądanie wierzycieli, być odbyta, oprócz miejsc wskazanych w artykule 1,172 ustawy cywilnego postępowania sądowego i przy warszawskim sądzie okręgowym.

(W uzup. art. 1,172).

201. W razie niezapłacenia przez nabywcę, w terminie ustanowionym, całkowitej ceny postąpionej, lub summy jaką obowiązany jest złożyć na podstawie artykułu 195 niniejszego postanowienia, złożony przezeń zadatek dołącza się do ogólnej summy otrzymanej za majątek.

(W uchyl. art. 1,176).

202. Ściągnięta kara obraca się na pokrycie tej części egzekwowanej należności lub summy niezbędnej na zaspokojenie ciążących na majątku długów hypotecznych, która nie będzie zaspokojona z otrzymanej następnie za sprzedawany majątek summy; mogąca przytem pozostać reszta kary, a w razie jeżeli egzekwowane należności lub długi hypoteczne całkowicie zaspokojone zostaną przez postąpioną na licytacji cenę, to i cała kara, przechodzi na rzecz zakładów miejscowej rady dobroczynności publicznej.

(W uchyl. art. 1,179).

203. Przy stosowaniu punktu 1 artykułu 1,180, oraz artykułów 1,181 i 1,197 ustawy cywilnego postępowania sądowego względem dóbr mających hypotekę, zachowują się przepisy ustaw hypotecznych.

(W uzup. art. 1,180, 1,181 i 1,197).

204. Jeżeli egzekucja zaregulowana jest do majątku mającego hypotekę i dłużnik, po upływie *jednego miesiąca* od czasu otrzymania nakazu egzekucyjnego, nie zapłaci egzekwowanego długu, to komornik posyła zawiadomienia o zaregulowaniu egzekucji wszystkim wierzycielom, pretensje których zabezpieczone są na hypotece sprzedawanego majątku i zapisane są w dziale IV wykazu hypotecznego, z wyjątkiem towarzystwa kredytowego ziemskiego.

205. W pomienionych w artykule poprzedzającym zawiadomieniach powinno być zamieszczone:

1) do jakiego majątku i na czyje żądanie zaregulowywa a egzekucja;

2) jaką summę wynosi dług egzekwowany i czy jest zabezpieczony na hypotece sprzedawanego majątku;

3) miejsca zamieszkania egzekwującego i komornika prowadzącego egzekucję;

4) kiedy kończy się termin wyznaczony w artykule 1,095 ustawy cywilnego postępowania sądowego. (D.W.)

— Z funduszu ofiarowonego w ciągu zimy roku 1873/4, przez mieszkańców tutejszych, na ręce JW. Ober-Policmajstra m. Warszawy, na drzewo, mające rozdawać się bezpłatnie w uczą̨stkach policyjnych, biedniejszym rodzinom, bez różnicy wyznań, jako też na urządzenie przy tychże uczą̨stkach, lokalów do ogrzewania się dla zziębniętych na ulicach i niemających przytułku, po potrąceniu uskutecznionych naówczas wydatków, pozostało się rs. 93 k. 61½. W ciągu upłynionej zimy, ofiarowano na tenże cel przez mieszkańców rs. 31, a prócz tego, wydano—z rozkazu JW. Głównego Naczelnika kraju, do rozporządzenia JW. Ober-Policmajstra, na utrzymanie lokalów do ogrzewania się i rozdawania bezpłatnie drzewa zupełnie biednym rodzinom—rs. 300, w ogóle było przychodu rs. 424 k. 61½. Z tej summy wydano: na urządzenie, opalanie i oświetlanie nocą lokalów do ogrzewania się, jako też na splecenie ze słomy na podściołkę, potrzebnej liczby mat i podgłówków, od czasu otwarcia tych lokalów, t. j. od d, 17 (29) grudnia 1874 r., do czasu zamknięcia takowych w d. 20 marca (4 kwietnia) r. b., rs. 73 k. 55 na kupno zaś drzewa, rozdanego jednarazowo na święta Wielkiej-Nocy—podług nowego kalendarza—najbiedniejszym rodzinom, użyto rsr. 167 kop. ½, czyli wydatkowano w ogóle rsr. 240 kop. 55½, pozostałe zatem rs. 184 k. 6, zachowano przy kancelarji Ober-Policmajstra, dla użycia na takiż jak powyżej cel na przyszłą zimę. W ciągu wyżej wyrażonego czasu, w lokalach do ogrzewania się przebywało w ogóle osób 9,574, z których nocowało osób 9,184, z bezpłatnego zaś rozdania jednorazowo drzewa, skorzystało 676 najbiedniejszych rodzin, którym, w miarę rzeczywistej potrzeby—udzielono od 5 do 20 szczap na każdą rodzinę. (G. P.)

—br.— Był czas, kiedy człowiek najwięcej obawiał się dzikich zwierząt pustyni: lwa, tygrysa lub jadowitych wężów indyjskich; był czas gdy za najstraszniejsze rośliny uważano *upas* jawański lub meksykańską *mancinellę*, trujące, według opowiadań podróżników, ludzi którzy się do nich zbliżyli; dziś jednak nauka wykazała, że niebezpieczeństwo, którem one grożą człowiekowi jest niczem w porównaniu z niebezpieczeństwem, którego przyczyną są najmniejsze organizmy zwierzęce i roślinne.

Nie mówimy tu o chrząszczu koloradowym pustoszącym od lat wielu plantacje kartofli w Stanach Zjednoczonych, którego wtargnięcia do Anglji więcej się w tej chwili anglicy obawiają aniżeli wylądowania floty nieprzyjacielskiej. Gdyby się dostał do Europy to cóżby się stało z biednymi Irlandczykami, żywiącemi się prawie wyłącznie tylko kartoflami!

Nie mamy tu także na myśli *Phylloxery* niszczącej winnice Europy, ani chrząszcza który okropnie niszczy lasy czeskie; nie mamy na myśli świdraków przed którymi już raz potężne miasto, Amsterdam, zadrżało, gdy mięczaki te zaczęły niszczyć pale od których całość domów i śluz zależy. Nie mamy zamiaru mówić o tych istotach, które słoniami się wydają w porównaniu z trychinami, których 6,000 miljonów waży zaledwie jeden funt. I o tych ostatnich mówić nie będziemy, lecz o istotach napozór najniewinniejszych, o roślinach grzybkowatych, które jako pasożyty osiedlają się we wnętrzu ciała ludzkiego.

Znaczna liczba chorób wynika w skutek osiedlenia się tych pasożytów w ciele. Skoda, Klob i inni uczeni, wykazali, że one są przyczyną febry przemiennej i innych chorób, a wszyscy lekarze przyjmują powszechnie, że w nich trzeba szukać źródła chorób epidemicznych.

Tak więc, zarówno w świecie fizycznym jak i moralnym, odkrywamy tam najniebezpieczniejszych swoich nieprzyjaciół, gdzieśmy się ich najmniej spodziewali znaleźć.

Jeśli wiadomo, powie nie jeden czytelnik, że grzybki są przyczyną chorób powyższych, to leczenie ich powinno być bardzo łatwem. Trzebaby tylko dać choremu środek, którby zniszczył te grzybki, lub stawił zaporę rozwojowi ich zarodków, a choroba musiałaby ustąpić.

Lecz sprawa ta, o ile z pozoru jest łatwa, o tyle jest trudna do przeprowadzenia w rzeczywistości. Nie dość jest bowiem znać środek niszczący te utwory grzybkowe,—trzeba znaleźć taki, któryby mając tę własność nie szkodził zdrowiu człowieka.

Raz tylko udało się ludzkości zdobyć taki środek w sposób przypadkowy: środkiem tym jest chinina. W roku 1629 małżonka hrabi *Chinchon*, wicekróla Peru zachorowała na febrę. Lekarz przyboczny wyleczył ją gorzką korą, której już dawno plemiona indyjskie używały. Wypadek ten pozyskał wielki rozgłos, i roślina dająca korę leczącą febrę, została od nazwiska wyleczonej nazwana „Chinchona."

Drugiego podobnego środka, przeciwko rozwojowi grzybków w organizmie, długo szukano—i zdaje się, że znalazł go teraz rzeczywiście, sławny chemik Herman *Kolbe* w Lipsku. Środkiem tym jest kwas *salicylowy.*

Pierwszy professor Kolbe otrzymał ten kwas w większej ilości i zalecił go do użytku lekarskiego.

Wprawdzie w kwasie karbolowym mamy doskonały środek powstrzymujący rozwój grzybków pasożytnych, lecz nieprzyjemna woń i trujące jego własności ograniczyły użycie wewnętrzne tego środka do tak małych dawek, że niepodobna było osiągnąć ogólnego wpływu na organizm. Inaczej rzecz się ma z kwasem salicylowym. Łączy on w sobie własności kwasu karbolowego z zupełnym brakiem woni, słabym smakiem i wolny jest od własności trujących. Może więc być zastosowywany w większych dawkach do użycia wewnętrznego, bez żadnej szkody dla zdrowia.

O tej ostatniej własności przekonał się Kolbe na sobie samym i swoich słuchaczach. Zażywał on przez tydzień po 1 grammie kwasu salicylowego dziennie, nie doznawszy żadnych zaburzeń w trawieniu, ani żadnych innych przypadłości.

Czy sprawdzą się wielkie nadzieje pokonania epidemji, które Kolbe pokłada w odkrytym przez siebie środku, to zapewne niedaleka przyszłość rozstrzygnie, bo zaczęto już robić próby kliniczne w tym względzie, a dr Wagner z Friedberga donosi, że z 15 chorych na difteritis, leczonych kwasem salicylowym, ani jeden chory nie umarł. Nieliczne te wypadki nie rozstrzygają jeszcze kwestji ostatecznie, ale dają już bardzo ważną wskazówkę.... świetny prognostyk dla dzieci i matek.

Lecz nie tylko w medycynie będzie grał ważną rolę kwas salicylowy; znajdzie on ważne zastosowanie w życiu powszedniem, w rzemiosłach, w przemyśle. Mały dodatek kwasu salicylowego do ogórków, marmulad, kompotów i t. d., ochroni je od pleśni. Nawet jak próby okazują, za pomocą kilku kropel tego kwasu, można, jeżeli nie zupełnie ochronić mleko od skiśnienia, to przynajmniej odwlec chwilę następienia tej zmiany.

Professor Kolbe zaleca proszek i wodę do zębów, której główną częścią składową jest wyskokowy roztwór kwasu salicylowego; użycie tej wody, szczególniej po jedzeniu, przywraca natychmiast czysty smak w ustach i usuwa wszelką woń nieprzyjemną, jeśli takowa z ust się wydziela. Według Kolbego, kwas salicylowy jest doskonałym środkiem przeciwko niemiłej woni potu nóg. „Działanie proszku z kwasem salicylowym, jest tak skuteczne—powiada Kolbe—że jestem przekonany, iż niedługo każdy żołnierz będzie go nosił w tornistrze." Beczka wypłukana bardzo rozcieńczonym roztworem kwasu salicylowego, będzie ochroniona od pleśnienia, a piwo w niej przechowywane nie straci smaku nawet podczas ogórkowych czasów. Ważniejszym daleko faktem jest konserwowanie wody za pomocą tego środka. Kolbe trzymał w ogrzanym pokoju pewną ilość beczek wody, z dodatkiem rozmaitych (małych) ilości kwasu salicylowego. Po czterech tygodniach woda czysta, bez tego środka ochronnego, była nawpół zepsuta, woda zaś w pozostałych beczkach, była zupełnie klarowna, świeża i zdatna do picia.

Jakież to ważne odkrycie dla żeglarzy i podróżujących po pustyniach!

Kwas salicylowy można bardzo tanio otrzymywać w wielkich ilościach, która to okoliczność dozwoli mu prędko się rozpowszechnić i nieobliczone korzyści przynosić życiu powszechnemu.

Wiadomości miejscowe.

= W straszliwej sprawie kałuszyńskiej doniesiono nam znowu kilka szczegółów.

Fakt sam wyrównywający Traupmanowskiej zbrodni jest już czytelnikom naszym wiadomy, odkrycie jego przypisać należy następującemu wypadkowi:

Nad ranem dnia 24 b. m. robotnica z pobliskiej fabryki kafli, Zawadzka, idąc po wódkę do karczmy zauważyła, że jedna połowa okna izby szynkownianej była wystawioną i że dym gęsty oknem tem się dobywał. Przybiegła tedy do owego okna i wołaniem usiłowała pobudzić śpiących jak sądziła w alkierzu przytykającym do drzwi izby szynkownianej Siudków.

Gdy jednak na wołanie nikt nieodpowiadał, a stu-

kanie do okna alkierza nieprzyniosło pożądanego skutku myślała Zawadzka, że Siudkowie w dymie się podusili. Poczęła więc krzyczeć „pali się“ i o wypadku dała znać do fabryki zkąd wkrótce należyta pomoc nadbiegła.

Drzwi do szynkowni prowadzące znaleziono pozamykane i dla tego tylko oknem już wystawionem i powyrywanem można było dostać się do wnętrza. Przybyłym przedstawił sięokropny widok: Józef Siudek, mężczyzna silnie zbudowany, leżał na podłodze tuż przy łóżku nużając się w kałuży krwi, z głową zupełnie roztrzaskaną; na jednem łóżku leżała Siudkowa żona trzymając na ręku najmłodszego syna; na drugiem zaś łóżku pod pierzyną narzuconą na oczy, na której jeszcze znajdowała się, przewrócona do góry nogami ława, były 3 najstarsze córki Siudków. Głowy wszystkich tych ofiar w straszny sposób porozbijane, mózg obryzgał ściany i łóżka.

Stojący w alkierzu tym kufer z rzeczami był podpalonym, tak że nietylko sam się spalił, ale drzwi do alkierza wiodące i podłoga niedaleko łóżka już płomieniem buchać poczęły.

Nawet trup Siudka dotykający nogami drzwi zajętych płomieniem, był w tem miejscu opalony.

Wypadek ten wstrząsnął całą okolicą.

Śledztwo energiczne się prowadzi.

= Znoszenie domów przy ulicach Kłopot, Pokornej, Inflanckiej i innych pobliżkich znacznie postępuje. Konstatując fakt ten *Gaz. Warsz.* celem porównania dawniejszych rozmiarów miasta z dzisiejszemi zajrzała do taryffy domów Warszawy wydanej w roku 1813. Z taryffy tej okazuje się, że Warszawa bez Pragi miała 196 ulic, oraz 3,148 numerów domów, kościołów, klasztorów i placów niezabudowanych; na Pradze znajdowało się ulic 38 a numerów 504. W ogóle było ulic 234, domów i placów 3,608, kościołów 39, ratuszów 5, koszar 5.

Porównanie z dzisiejszą taryffą okazuje, iż od owego czasu zniknęły lub przekształciły się w Warszawie i na Pradze następne ulice:

Brama Krakowska, Bitna, Belwederska, Białołęcka, Brukowana, Czujna, Dominikańska, Dziekanka, Fawory, Fraszki, Farna, Grodzka, Głęboka, Gwardji, Golendzinów, Glinianа, Holendry, Holenderska, Klimowa, Kręta. Koszary, Kępno, Łysa, Łaskawa, Mysza, Mokra, Nowa, Niewinna, Okopowa, Owcza, Orzechowa, Pulkowska, Pusta, Przebieź, Przestronna, Ruda, Rogowa, Skąpa, Spadek, Śmiała, Sucha, Słodowa, Tania, Targowa (w Warszawie nie zaś na Pradze), Tylna, Trudna, Wesoła, Widna, Wspaniała, Zielona, Żółwia.

= Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych do oddziału rzeźb przybyły następujące prace: L. Kucharzewskiego „Chrystus w otchłani“ i Hipolita Marczewskiego, ucznia p. Faustyna Cenglera, „Studjum z natury, głowa kobiety.“

W oddziale malarskim Franciszek Ruśkiewicz dał obraz przedstawiający „Wieś“, a Franciszek Mielnicki „Portret olejny p. Konstantego Owczarskiego“, wreszcie Ludwik Kurella „Zimę w lesie.“

Nakoniec p. W. Lanczi, budowniczy, nadesłał 10 planów przedstawiających „Pałac magnacki.“

= Konstruktorem kolei nadwiślańskiej będzie pan Titow, inżenier komunikacji.

= Różne są sposoby wyzyskiwania łatwowierności ludzkiej.

Otrzymujesz naprzykład niespodzianie list z Jerozolimy, w którym domagają się od ciebie wsparcia na rzecz ubogich pielgrzymów.

List ten przynosi nie listonosz, lecz jakiś prywatny posłaniec i żąda przedewszystkiem zwrotu porta wynoszącego kop. 60.

Dobrze jeszcze jeśli jesteś w domu, bo wiesz wtenczas w jaki sposób z podobnym fantem postąpić, ale listy takie adresowane zwykle bywają na imię kobiece: żony lub siostry i wręczone niezawodnie w chwili twej nieobecności.

Listów podobnych nie mało dziś osób odbiera. Są one zręcznie napisane, wszystkie na jeden i ten sam sposób, zawsze pod adresem kobiecym szczegółowo wypisaanym wskazującym rodzinne nazwisko i mają wszelką cechę prawdopodobieństwa, gdyż na kopercie znajduje się nawet stempel z napisem *Gerusalem.*

W każdym razie jestto nader zręczne oszustwo, obliczone nie już na datek, o którym w liście mowa, lecz przedewszystkiem na zwrot porta czyli natychmiastową opłatę kop. 60.

W tych dniach kilkanaście listów takich wręczono paniom podczas nieobecności ich mężów nikt wszakże nie zgłosił się po odbiór żądanej składki uważne zaś rozpatrzenie listu i wszystkich okoliczności towarzyszących wręczeniu pisma, aż nadto przekonywują — iż jestto podstęp zręcznie osnuty z celem wyłudzania groszy.

= Silna burza, która szalała z dnia 21 na 22 b.m., w kierunku od Warszawy do Petersburga, uszkodziła komunikację telegraficzną na tej linji tak, że w dniu 23 o godzinie 10ej rano, ustała wysyłka depesz przez Wilno do Warszawy i przez Wilno do Insterburga na granicy pruskiej. Telegramy z Insterburga do Petersburga szły przez Rygę, w skutek czego na tej komunikacji nagromadziła się znaczna ilość depesz i wynikła zwłoka w ich wyprawianiu. Późnym wieczorem d. 22 b. m., jak się dowiaduje „Gaz. Hand.“, wyprawianie depesz z Petersburga do Warszawy przez Wilno, na nowo zostało rozpoczęte.

= Zakłady wód mineralnych w ogrodach Saskim i Krasińskim, oraz zakład w ogrodzie zwanym „Foksal“ na Nowym-Świecie, mają zostać otwarte 15 maja.

= Wczoraj w sprawie Tellusa zapadł wyrok Sądu Appellacyjnego zasądzający żądanie kuratora massy i hr. Platerów a tem samem zmieniający dotychczasową administrację dóbr Hrusniewa.

= „Tydzień“ dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że w r. b. zatwierdzoną zostanie gałęź drogi żelaznej od Dąbrowy do Olkusza. Jest to odnoga większej a bardzo ważnej linii, mającej połączyć drogę nadwiślańską od Demblina przez Kielce, Miechów z kolejami galicyjskiemi w Krakowie; gałąź zaś od Miechowa przez Olkusz połączy w przyszłości linię projektowaną z odnogą drogi warszawsko-wiedeńskiej w Dąbrowie. Kierunek nowej linii studyjowali z polecenia rządu pp. inżenijerowie Hube i Obrąpalski.

= Doszła nas smutna wiadomość o niespodziewanej śmierci Feliksa Bendy artysty i reżysera sceny Krakowskiej, znanego w Warszawie z gościnnych występów.

= Przez dwa ubiegłe dni domorośli gladiatorowie walczyli ze sobą na placu Ujazdowskim o nagrodę zawieszoną na słupie.

Zwycięzcą pierwszego dnia był Józef *Dulski*, wyrobnik; drugiego dnia murarz Szymon *Biernacki*.

Oby im zdobyta odzież trwałą była!

= Pan Radziszewski tłomacz kilku oper dla warszawskiej sceny, przekłada obecnie dwa nowe akty offenbachiady p. n. „Perichola,“ które p. Chodźko zamierza włączyć do tej operety. Nadto wystawioną będzie niebawem opera w 3-ch aktach Lecocqa p. n. „Kwiat Herbaty.“ Przedtem jednak ukaże się na scenie jednoaktowa operetka p. n. „Co to jest miłość.“

= W Teatrze Rozmaitości odbywają się obecnie próby z komedji w 4-ch aktach p. n. „Na łasce zięcia“ i z „Serafiny“ Sardou, która przed innemi sztukami ukaże się na scenie.

= Towarzystwo dramatyczne krakowskie pod dyrekcją p. Stanisława Koźmiana przybędzie do Piotrkowa i Częstochowy w czerwcu r. b. i dawać będzie przedstawienia dramatów, komedji i operetek, a to na mocy pozwolenia udzielonego przez JW. Naczelnika Guberoji.

= W tych czasach pewien mieszkaniec wsi, człowiek niemłody, boć mający córki dorosłe, ba, nawet jedną kandydatkę do stanu małżeńskiego, zawitał do Warszawy dla załatwienia się z Towarzystwem z ulicy Erywańskiej i porobienia sprawunków, których spis sążnisty kochana połowica i nieletnia dziatwa mężowi i ojcu wśród serdecznych uścisków, na wsiadaniu doręczyła.

Przyjechawszy, rozlokował się w jednym z zajazdów na ulicy Podwal. Niebawem jednak wyruszył z domu, aby na Warszawkę po długiem jej niewidzeniu popatrzeć a i porobić nieco sprawunków. Późnym już wieczorem powracał do siebie w owym złotym humorze który troski życia w różano zmienia marzenia.

Nie sam jednak powracał.

Człowiek serdeczny poznawszy w mieście niespodzianie sympatyczną dawno mu znaną osobę, zaprosił ją do siebie.

Wszedłszy do numeru sprawunki porzucił na stół wraz z paczką listów zastawnych stanowiących 6,000 rs. Gdy go gość pożegnał, gdy mu gazy spirytualne wyszumiały nieco po chwilowej drzemce, spojrzał na stół... i oczom własnym nie dowierzał. Brakło paczki z pieniędzmi!

A 6,000 rs. toć sumka nielada! Zaalarmował więc dom cały, zbudził rządcę, lamentując, że go chyba miejscowa służba okradła.

Zapomniał jednak widocznie w owem wesołem usposobieniu, że dopiero po powrocie z miasta pieniądze na stół położył.

Ponieważ nasz podróżny niezupełnie jeszcze wytrzeźwiał, rządca hotelu mniej dowierzał jego skargom. Wszakże zrewidowano drobiazgowo miejscową służbę, ale bezskutecznie.

Nazajutrz zmieniła się postać rzeczy. Numerowy, na którego poszkodowany tak ciężkie rzucał podejrzenie, zwrócił uwagę na wczorajszego gościa, który go twarz znaną mu była z widzenia. Przypuszczano że ów gość korzystając z nienaturalnego stanu umysłu gospodarza, mógł się zachwiać na sumieniu i sięgnąć po łakomą paczkę. Było to jedynie przypuszczenie. Na tej jednak słabej podstawie dano znać policji. Skutkiem zręcznych a szybkich poszukiwań, wynaleziono na Starem-Mieście mieszkanie owego gościa a przy nim 6,000 rubli.

Osobistość ta spostrzegłszy zbliżające się ku domowi znane policyjne figury, nagle rozniecała w piecu ogień, celem spalenia papierów, niezbitych dowodów kradzieży. Przerwano jej jednak tę czynność i pieniądze szczęśliwie odebrano.

Fakt ten podajemy jako przestrogę dla bawiących chwilowo w Warszawie obywateli, mniej skrupulatnych w wyborze towarzystwa.

= Było to czasu uciech karnawałowych. Zaprojektowano bal, wielki i świetny. Wysadzono komitet urządzający, który wziął się duchem do dzieła.

Przedewszystkiem porozsyłano zaproszenia. Jeden z gospodarzy zaprosił także miejscowego kupca (widownią na której miała być odegrana komedja jest jedno z miasteczek prowincjonalnych) człowieka zasługującego na powszechny szacunek. Po tłomaczeniach i wymówkach obiecał jednak kupiec ów przybyć na bal z siostrą żony, w miejsce ostatniej, która zasłabła.

Panowie i panie należący do komitetu zaakceptowali zaprosiny te najuroczyściej. Wtedy kupiec ów na kilka dni przed balem udając się do Warszawy zabrał także i siostrę żony dla zrobienia toaletowych sprawunków na co wyłożono kilkadziesiąt rubelków...

Zdawałoby się więc iż nic już nie przeszkadzało tym państwu w wzięciu udziału w zabawie... Inaczej jednak zrządziły losy!

Oto w sam dzień zabawy przybył do owego kupca delegat gospodarza balu i oświadczył że areopag dam miejskich nie zgodził się na wpuszczenie do sali balowej—kupca i jego siostry!

A chociaż okoliczni obywatele oburzyli się na tego rodzaju postępek, jednak wyrok areopagu stał się faktem, faktem, godnym uwiecznienia!

Zaprotestowali przeciwko temu tylko zdrowo myślący, którzy na drugi bal, urządzony przez ów komitet nie zjawili się zupełnie.

Tak szanowni czytelnicy — dobre wychowanie, uczciwość i praca nie są dostatecznym kluczem do otworzenia sali balowej w okolicach—Płońska, jak szepce ktoś złośliwy.

= W tych dniach woźny tutejszego sądu dostał zlecenie doręczenia pozwu panu X. Y. Z. Pan ten wywnioskował to z różnych okoliczności i postanowił jeżeli nie zupełnie uniknąć tej przykrej chwili, to przynajmniej jak najbardziej ją oddalić.

Gdy więc spostrzeżono woźnego, pozamykano drzwi mieszkania nakształt małej twierdzy, zamierzając nie wpuszczać nikogo. Napróżno woźny dzwonił, nikt mu nie odpowiadał a tylko echo roznosiło po mieszkaniu brzęk dzwonka.

Woźny nasz jednak należał do gatunku cierpliwych, nie zrażał się doznanem na wstępie niepowodzeniem, a wiedząc, że właściciel mieszkania jest w domu, postanowił bądź co bądź zlecenie wypełnić; na zaciętego przecież trafił przeciwnika.

Pan X. Y. Z. był nadzwyczaj przezorny i nie tylko że nie chciał wpuścić nikogo, ale nawet z mieszkania jego nikt nie wyszedł. Woźny czeka blizko dzień cały przekonany, że z czasem drzwi twierdzy otworzą się a oblężeni mieszkańcy głodem do poddania zmuszeni zostaną. Zawiódł się jednak nieborak.

Wprawdzie głód dokuczał oblężonym, ale też i opatrzność nad niemi czuwała. Oto w tym samym domu mieszkał A. B. C., przyjaciel ludzkości, który tu właśnie miał pole do działania.

Dowiedziawszy się o oblężeniu i stanie swych przyjaciół przyszedł im z pomocą, i naładowawszy kosz jedzeniem przesłał do ich mieszkania. Drogą jednak niezwykłą bo nie drzwiami lecz .. oknem, za pomocą spuszczonego sznura kosz ów został do góry z podwórka wciągnięty, W obec takiego stanu rzeczy woźny uznał się pokonanym, zrzekł się satysfakcji osobistego doręczenia pozwu i takowy na ręce stróża zostawił.

= (A. n.).—*Szanowny Redaktorze!* Lokator o którym mowa w artykule „Kurjera Warsz.“ Nr 88, od pół roku nie uiszczał komornego. Dawane przezeń w pewnych odstępach czasu „słowo honoru“ i przyrzeczenia, że wkrótce z długu się uiści, pozostawało czczą tylko obietnicą, domagania się zaś gospodarza a nawet zapowiedzenie kroków sądowych było grochem rzucanym na ścianę. Lokator oświadczał się z zastawieniem u gospodarza swego srebra i zegarka. Gospodarz odmówił przechowywania kosztowności, gdyż na to jest Lombard, a na opłatę podatków i utrzymanie domu potrzeba gotówki. Wyczerpawszy wszelkie łagodne środki, gospodarz oddał sprawę na drogę sądową. Skutkiem czego, jak to zwykle być musi, urzędnicy sami czynność tę prowadzą.

Nie wina więc gospodarza, że komornik sądowy odwiedził niewypłacalnego lokatora którego żona karmi dziecię. Zbyt jaskrawo autor artykułu wystawił położenie dłużnika, boć bytność urzędnika sądo-

wego zapowiadała jedynie gorsze następstwa. Na tej ostatecznej dopiero drodze p. lokator wypłacił połowę tylko należności dawszy nowe „słowo honoru“ że resztę wkrótce uiści — kroki przeto sądowe cofnięte zostały. Ztąd wynika, że i gospodarz nie jest tak okrutnym jak go autor artykułu w Nrze 88 umieszczonego odmalować pragnął. Był bowiem względnym, cierpliwym, błagającym o swą należność niby o łaskę, a ostateczność tylko przywiodła go do kroków sądowych.— Z uszanowaniem *J. K.*

═ Ulica Niecała— jutro już będzie *cała*... pokryta równym drobnym dosyć brukiem — dziś bowiem kończą jej przebrukowanie.

═ Zarząd oddziału przytułku dla biednych wychodzących ze szpitali uprasza pp. członków o złożenie przypadającej od nich składki za rok 1875 do kassy oddziału w domu handlowym A. Rawicz i Sk. przy ulicy Senatorskiej w pałacu Ordynatów Zamojskich.

═ Zarząd pragskiego szpitala otrzymawszy pozwolenie JW. Jenerał-Gubernator Hrabiego Kotzebue, na urządzenie zabawy loteryjno-fantowej w parku Aleksandrowskim na korzyść szpitala pragskiego, uprasza uprzejmie osoby dobroczynne i łaskawych ofiarodawców o nadsyłanie fantów dla tejże loterji do kancellarji szpitalnej (za pokwitowaniem) lub doręczenie osobom do tego upoważnionym i zaopatrzonym w książeczki z pieczęcią szpitalną i podpisami kuratora i intendenta. — Kurator szpitala, *Morytz.* — Intendent, *Karśnicki.*

═ W widokach tegorocznej i dalszej hodowli jedwabników pożądaną jest Zarządowi Spółki Jedwabniczej wiadomość o drzewach lub krzakach morwowych, istniejących w kraju tutejszym, tak w miastach (nie wyjmując Warszawy) i po osadach, jako też po wsiach, kolonjach i t. p. bądź w ogrodach i gajach, bądź w dziedzińcach, na placach, przy drogach, na polach i t. p. Idzie o liczbę drzew morwowych znajdujących się w danej miejscowości, o ich wiek, stan (czy w dobrej kulturze lub czy zaniedbane), czy wysokopienne, niskopienne lub karłowate. Udzielający wiadomość niech raczą donieść zarazem, czy z tych drzew korzystano i kiedy do hodowli jedwabników, oraz z jakim skutkiem. Wiadomości pożądane są co najwcześniej, a im więcej zawierać będą szczegółów, tem większy będzie mógł zrobić z nich zarząd użytek na rzecz jedwabnictwa krajowego. Uprasza się o przysłanie wiadomości pod adresem: J. Sikorski, w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 79.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego, od J. K. dla nieszczęśliwej chorej matki z 6-giem dzieci na kupienie maszyny do robienia pończoch; od L. Kl. ob. Sejnejskiego rs. 1 dla staruszki z ulicy Kruczej.

— *Panu Ig. B.*—w Kałuszynie. Za przesłaną wiadomość składa panu Redakcja szczere podziękowanie.

— Osoby posiadające 3cie wydanie Filizofji Natury Dra Levitoux, mogą się zgłosić do księgarni pp. Gebethner i Wolff po odbiór *bezpłatnie* części stanowiącej różnicę tego wydania od 4-go, ostatniego, najpoprawniejszego—razem $6\frac{1}{2}$ ark. druku czyli 48 kartek do wklejenia w 3 wydaniu w miejsce im odpowiednich.

---

† Za spokój duszy ś. p. Anny z Sokołowskich **Skimborowiczowej**, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Ś. Krzyża we środę o godzinie 9-tej, na które Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś. Wincentego a Paulo zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Senjor Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, przy kościele Śgo Kazimierza na Nowem-Mieście, zawiadamia, że w dniu 28 b. m., to jest we środę, o godzini $10\frac{1}{2}$ z rana, odprawione zostanie w tymże kościele Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wiktorji **Jagodzińskiej**, wielce zasłużonej adoratorki Arcy-Bractwa, na które to Nabożeństwo, Członków i Adoratorki tegoż Arcy-Bractwa, oraz rodzinę zmarłej zaprasza.

† Jutro, we środę, jako w pierwszą rocznicę pogrzebu ś. p. Konstancji z Zdziechowskich **Madalińskiej**, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Śgo Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie w pół do 11tej z rana, na które pozostała córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5,483—

† W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety z Olszewskich **Goreckiej**, odbędzie się żałobna Wotywa, o godzinie 10 z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostałe dzieci, Krewnych, Przyjjaciół i Znajomych zapraszają.

† Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Amelji **Sosnowskiej**, odprawiać się będzie Wotywa żałobna za spokój jej duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10ej z rana; na które pozostały mąż Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5709—

† Andrzej **Baranowski** emeryt, b. professor gimnazjum Realnego Włocławskiego, Kawaler orderów: Śgo Włodzimierza, Śtej Anny i Znaku Nieskazitelnej Służby, przeżywszy lat 60, w dniu 12/24 b. m., zszedł z tego świata.— Pozostała w ciężkim smutku żona, w nieobecności dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, w dniu dzisiejszym, o godzinie 5tej po południu, z domu N° 15 nowy, przy ulicy Nowolipki, na cmentarz Wolski. —5,673—

— *Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych Wyznania Mojżeszowego*, podaje niniejszem do wiadomości Członków, że ogólne zebranie Członków Stowarzyszenia, odbędzie się w sobotę dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. w gmachu Resursy Obywatelskiej, o godzinie 7mej wieczorem.

Przedmiotem Zebrania będzie: odczytanie sprawozdania za rok ubiegły, przedstawienie etatu na rok 1875, wnioski Zarządu i wybory. Wszelkie wnioski mające być rozpoznawane na Ogólnem Zebraniu, muszą być złożone w kancellarji Zarządu najpóźniej do dnia 25 b. m.; od tego wszakże wyłączają się wnioski dotyczące sprawozdania, bilansu, oraz projektu do etatu na rok bieżący.

Drukowane sprawozdania, tudzież karty wejścia na Ogólne Zebranie, będą, począwszy 25 b. m., codziennie wydawane w godzinach wieczornych w kancellarji Zarządu.

Członkowie zalegający w opłacie składek, nie mogą uzyskać karty wejścia na Ogólne Zebranie, bez której to karty, wstęp na Ogólne Zebranie, nie będzie dozwolonym. —5243═

Kronika zagraniczna.

>< W okolicy Rima-Szecz w pobliżu Miskolcz (w Węgrzech,) w zeszłym miesiącu miał miejsce smutny wypadek, napełniający przestrachem całą okolicę. Zdarzył się on właśnie po wesołej uroczystości. Odbywały się zaślubiny zamożnej pary. Uczestniczyło 116 osób. Po kolacji zachorowali wszyscy; nowo zaślubieni z oznakami skutków trucizny. Pięć osób padło ofiarą śmierci. Nieszczęście to tem było dotkliwsze, iż w okolicy liczącej przeszło 1,000 mieszkańców, nie ma ani jednego doktora. Z wielu pogłosek kursujących o tem ogólnem otruciu, zdaje się być najwięcej prawdopodobnem to, że część mięsnych potraw uczty weselnej przyrządzoną była z padłego bydła.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dzienniki belgijskie donoszą, że Duchesne, idealny sprawca idealnego zamachu na księcia Bismarcka we wrześniu r. 1874 trzykrotnie stawał już przed sędzią śledczym w Liége. Badany o nazwisko człowieka, który mu napisał list do arcy-biskupa — w liście tym ofiarowywano się arcybiskupowi z gotowością zamordowania księcia kanclerza za nadesłaniem 40,000 fr.—zeznań odmówił. W sprawie tej powołano już jedenastu świadków, którzy jednak do daty ostatnich wiadomości słuchanymi jeszcze nie byli. Zanosi się jakoś na to, że sąd może przyjść do przekonania, iż zamysł Duchesne - Ponceleta nie był prostym tylko żartem. W każdym razie Belgja zarządzając ponowne śledztwo robi swoje, orzeczenie sądów nie od niej zależy.

„Journal des Bruxelles“ podaje zajmujące wiadomości o nacisku moralnym, jaki p. Bismarck chce wywrzeć na prassę francuzką, nieprzychylnie sądzącą cały spór wszczęty przez Niemców z Belgją. „J. des debats“ nie jest jedynym dziennikiem nieprzyjaznym akcji dyplomatycznej w Belgji, ale jest dziennikiem poważniejszym i poczytniejszym od innych. Otóż według organu brukselskiego ks. Hohenlohe, poseł niemiecki w Paryżu, miał się na skutek bezpośredniego polecenia od p. Bismarcka, zwrócić do redakcji dziennika „J. des debats,“ z żądaniem większego umiarkowania względem polityki niemieckiej. Forma podobnego wystąpienia jest niezwykłą, tak nową, że samo doniesienie „J. de Bruxelles“ obudza pewne powątpiewania.

Coby jednak począł p. Bismarck, gdyby w przypuszczeniu rzeczywistości faktu, redakcja dziennika paryzkiego nie zmieniła w niczem ani przedmiotu, ani tonu swoich przeglądów politycznych. Przecież kanclerz niemiecki nie wypowiedziałby wojny dziennikowi. Zazwyczaj posłowie niezadowoleni zwracają się do ministrów spraw zagranicznych. Czyżby w tym razie chciano umyślnie zrobić wyjątek? Powtarzamy, że doniesienie dziennika „J. de Bruxelles“ wątpliwem się nam wydaje.

Kwestja koni i siana zakupywanego do Francji, a co zatem idzie i kwestja wojennych zamiarów Francji, nie schodzi z porządku dziennego. Podsyca ją prassa berlińska ustawicznemi a niesprawiedliwemi oskarżeniami.

Półurzędowa „Agencja Havasa“ cyframi przekonywa, że od roku 1872 przywóz koni do Francji jest znacznie mniejszym od wywozu i że w roku bieżącym w ciągu 3ch pierwszych miesięcy, różnicy wynosi już 1,000 kilkaset sztuk na korzyść handlu wywozowego. Niemcy daleko więcej sprowadzają koni z Francji niż Francja z Niemiec. Zkąd więc uskarżenia—jaka ich podstawa? Korrespondent znowu dziennika „Presse“ pisze z Paryża, że wprawdzie jakiś grek skupywał konie na Węgrzech, a może i w Czechach, czynił to jednak na własną rękę. Konie te sprowadzone do Paryża, stoją na dworcu drogi żelaznej zachodniej lewego brzegu Sekwany. Właściciel chce część pewną sprzedać ministrowi wojny, ale minister nie wielką okazuje ochotę do kupna.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 27 Kwietnia, godz. 11 m. 30 w poł.

Neapol 25go wieczorem.— Następca tronu pruskiego przybył tu; powitany został przez króla w pałacu królewskim, w którym w skutek zaproszenia króla zamieszkał.

Neapol 26-go wieczorem. Następca tronu pożegnał się z królem po śniadaniu i o wpół do drugiej po południu wyjechał napowrót do Florencji. Wczoraj król i następca dwukrotnie wizytowali się, każda wizyta trwała godzinę.

Konstantynopol 26-go. — Wiadomość o zawarciu traktatu w kwestji kolei żelaznych rumuńskich, jest jak słychać bezzasadną. Układy trwają ciągle.

DO FLORENCJI.

(Przez pośrednictwo: Kurjera.)

„Tylko mi nie mów o miłości ludzi“,
Kochałem jedną i,—byłem jej bratem,
A ona dla mnie—słońcem, ptakiem, kwiatem,
I taką piosnką—co wciąż ducha budzi....
I życie moje—było poematem.

* * *

„Tylko mi nie mów o miłości ludzi“,
Ja kochać będę ich, do życia końca,
Nikt mi— miłości owej nie wystudzi,
Boby mi brakło— kwiatów, ptaków, słońca,
A życie przecież: smutne i tak trudzi,
I kona jak pieśń— która duchów budzi.

Miron.

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do wiadomości, że dnia jutrzejszego, o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się w salach redutowych 54ty wieczór muzyczny.— Bilety dla rodzin i gości, wydawane będą dziś od godziny 6tej do 8mej wieczorem i jutro (we środę) od godziny 4tej do 8mej wieczorem.
(1—1) —5,741—

— Doktor **Lubowski**, Lekarz zdrojowisk Ciechocińskich, wyjeżdża z dniem 20 maja r. b. na sezon kąpielowy do Ciechocinka.— Do dnia wyjazdu przyjmuje. Ulica Chmielna, Ner 11, od godziny 5tej do 7mej po południu. (1—1)

— **Ludwik Wapiński**, właściciel magazynu wyrobów Jubilerskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 79, wyjechał w tych dniach za granicę, w celu zaopatrzenia swego magazynu w najświeższe fasony.

— Dziękuję pani NNN z Pragi za ostrzeżenie mnie o fałszywych przyjaciołach. Radabym bliżej panią poznać. — *F. S.* —5,662.—

— Zakład gimnastyki S. Zewalda, ulica Chmielna Nr 9. 5226—3—

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 6 c. 9.

TEATR WIELKI.

Dziś: Doktor Kryspin.— Wesele w Ojcowie.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Filiberta.—Flisacy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 27 Kwietnia 1875 roku.

Półimperjały rs. 5 kop. 90½
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 55
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07
Austrjackie floreny w bil. k. 66

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	40	95	10
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	40	95	10
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	35	92	05
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	88	65	88	35
" " " " II s.	88	—	87	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	90	79	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	—	98	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . (	—	—	—	—
" " " " ostempl . . (	204	—	—	—
" " " " z r. 1866. . (	196	—	—	—
" " " " ostempl. . . (				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	91	25	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	—	72	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 104 kop. 25 rs. — k. —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 138⁸⁄₉.
Od Likwidacyjnych kop. 162⁷⁄₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 173¹¹⁄₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 36¹⁄₉.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 65 rs. 106 k. 35
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 27 rs. 7 k. 25.
Paryż; Weksel 2 m. za300 fr. rs. 87 kop. 15 rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.—.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano ciepła st. 3.94, w południe ciepła st. 8.54. Barometr 761 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kujera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (newy5). — Дозволено Цензурою. Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 91.

Dnia 27 Kwietnia 1875 roku. *Wtorek.* *Dnia 15 (27) Kwietnia 1875 roku.*

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, odebrała na Skład Główny:

ZAKRYTE KARTY,

powieść współczesna w trzech tomach

przez

Jana Zacharjasiewicza.

Cena Egzemplarza Rs. **3** kop.**60**. Z przesyłką pocztą Rs. **3** kop. **90.**
Jest również do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych.
6—6 — 4581 —

Dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r b. o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydz I-szym odbędzie się sprzdarz.

Nieruchomości Nr 270, 271 i 272.

w dawnem mieście, a obecnie osadzie Konstantynów, Powiecie Łodzińskim położonej. W nieruchomości tej przeszło sześć morgów gruntu obejmującej wraz ze wspólnem pastwiskiem, jest: trzy domy frontowe murowane, z tych jeden piętrowy, znacznej wielkości budynek murowany, mieszczący fabrykę sukna i kortów, z kompletną maszynerją, maszyna parowa o sile 15 koni z transmissją i kominem. Licytacja zacznie się od summy rs. 23,463 kopiejek 75 jako ²/₃ części szacunku przez biegłych wynalezionego. Na vadium złożyć potrzeba rs. 1,500. Bliższą wiadomość powziąść można u Gustawa Żurkowskiego, Patrona, przy ulicy Długiej pod Nr 17 w Warszawie zamieszkałego. 5665—1—2

Do miasta Dąbia, w gubernji Kaliskiej, powiecie Kolskim, liczącego 3,500 ludności i jego okolicy dobrze zaludnionej i zamożnej, pożądany jest bezzwłocznie

LEKARZ.

Wiadomość u Właściciela Apteki tamże.
—5664—1—3

Osoba

w średnim wieku, moralnego prowadzenia, życzy sobie objąć opiekę nad małoletniemi dziećmi, którą przez lat kilka gorliwie spełniała lub do towarzystwa osoby wiekowej. Osoby interesowane, raczą nadesłać swoje adresa. Ulica Mylna Nr 2480 (5), mieszkania 6. —5653—1—3

OSOBY

życzące odbyć słabość, znajdą troskliwą opiekę i sekret zachowany.—Tamże jest osobny **Pokoik** dla chorej z pościelą, usługą i życiem, u Akuszerki E. P., ulica Żórawia Nr domu 5 nowy. —5737—1—3

OSOBA

posiadająca patent na stopień Nauczycielki, życzy sobie udzielać nauk początkującym dzieciom, oraz muzyki. Ulica Ogrodowa Nr domu 17 nowy, a mieszkania 25, na 1-m piętrze w oficynie.—Tamże potrzebna jest **Panna** do szycia na maszynie. —5445—2—3

OSOBA

Niemka, dobrej konduity, poszukuje miejsca do szycia na przychodnie, w prywatnym domu lub do konwersacji do niemieckiego języka. Ulica Podwal Nr 28, mieszkania 7, piętro 3.
—5669—1—1

B. URZĘDNIK,

nie mający żadnej pensji, znający język ruski, polski i piszący po francuzku i po niemiecku, **pragnie otrzymać jakie zajęcie.** Uprasza się o pozostawienie adressu w Redakcji pod lit. F. K. —5599—2—3

Urzędnik

w średnim wieku, mogący złożyć kaucję w gotowiźnie rs, 2,000 mający dużo wolnego czasu, pragnie zatrudnienia; mianowicie Rządcy domu, Plenipotenta lub innego tem podobnego zajęcia. Adresa pod lit F. K. przyjmuje Redakcja Kurjera. 5650—1—1

Potrzebny jest

SUBJEKT,

któren dobrze jest obeznany z handlem, mający dobrą rękomendację. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w składzie Herbaty Bakumeko, w domu dawniej Beyera Nr 412. —5729—1—1

Pewna Osoba po straceniu dziecka, ze świeżym pokarmem, pragnie przyjąć

Dziecko do wykarmienia.

Róg Chmielnej i Zielnej Nr 1423, nowy 1.
J. Rutkowska.
—5733—1—1

Są do umieszczenia:

Bony Niemki, z dobrą rekomendacją, potrzebną jest **Nauczycielka** z wyższem wykształceniem i muzyką; wiadomość w Rekomendacji przy ulicy Bednarskiej Nr 19.
—5715—1—1 **C. Sokołowska.**

Potrzebne są natychmiast

PANNY

kompletnie uzdatnione do strojów, staników i do maszyny, w Magazynie Paryzkim, ulica Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo.
—5727—1—1

Potrzebny jest zaraz

Uczeń do handlu

żelaznego, w wieku lat 14 do 16, któryby skończył 2 lub 3 klass. Wiadomość powziąść można w tymże handlu, róg placu Sgo Aleksandra, na nowym targu, Nr 3 nowy lub od ulicy Hożej u p. Nowojewskiej. 5682—1—3

MAMKI

ze świeżym i zdrowym pokarmem, są u Akuszerki Sikorskiej pod Nrem 4, ulica Ogrodowa. —5668—1—1

Potrzebną jest

Kucharka,

znająca się dokładnie na gospodarstwie domowem, na wyjazd do Syberji. Bliższa wiadomość: Ulica Hoża Nr 18, mieszkania 3.—Przeznacza się rocznie rubli 100
—5723—1—3

Magazyn Zjednoczonych ŚLUSARZY,

ulica Miodowa Nr 6,

poleca wszelkie wyroby budowlane,

po stałych i przystępnych cenach.
—5702—1—12

Majątek Ziemski

Trzylatków 741 m. n. i Wilkonice 224 m. n. z inwentarzami odpowiedniemi, są do sprzedania z wolnej ręki, w szacunku 82,500 rs.
Na Trzylatkowie ciąży dług Towarzystwa rubli 20,000. Na Wilkonicach czysta hypoteka. Oprócz Tow. Kr. może pozostać przy gruncie 21,000 rs. Wiadomość na miejscu pod Grójcem. 5692—1—3

Świeży transport

Wędliny Litewskiej

po zniżonej cenie, oraz **Buljon i Półgęski** marynowane.—Tamże jest **Pokój** z meblami do wynajęcia od pierwszego Maja. Ulica Warecka Nr 5, mieszkania 1. —5735—1—3

Jest do sprzedania

kilka Skrzypiec włoskich

rozmaitego gatunku, po cenie umiarkowanej. ulica róg Bagna i Ś-to Krzyzkiej, pod Nrem 2, mieszkania 14, na 2-m piętrze od frontu.
—5674—1—3

Kto ma do sprzedania

POZYTYWĘ

lub **Harmonją** samogrającą sztuki do tańca, raczy zostawić adresa w Hotelu Saskim pod Nrem 22. —5695—1—1

Są do sprzedania Pojazdy,

Faetony nowe na jednego i parę koni, Kocze odnawiane z fordeklami i bez fordekli, bryczki bez wierzchu i do fordekla mocno zbudowane, zdatne do miasta i podróży, i welocypedy trzykołowy dla dzieci i dwukołowy dla dorosłych. Tudzież przyjmuje się reparacje i obstalunki. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 800 nowy **4, w zakładzie pojazdów A Łagowskiego.** 1—3—5684—

MAJĄTEK ZIEMSKI.

położony w gubernji Łomżyńskiej powiecie Pułtuskim 1-ną milę od Miasta Nasielska, 3 mile od Zakroczymia, 4 mile od Pułtuska, 7 mil od Warszawy na linji projektowanej drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, składający się z dwóch Folwarków rozległości dzieś. 445 (włók 33), w tem lasu dzieś. 120 (8 włók), łąk wyborowych dzieś. 75 (włók 5), gleba ziemi ³/₄ pszenna ¹/₄ żytnia, budowle w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym obciążony pożyczką Towarzystwa Kredytowego na summę 12900 Rsr. z resztą posiadający hypotekę zupełnie czystą, jest z wolnej ręki do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, wiadomość szczegółową powziąść można u Rządcy domu Nr 11 nowy ulica Wiejska w Warszawie i u Ekspedytora poczty w Nasielsku 1—3 — 5637 —

TANIOŚĆ ELEGANCJA

TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymałem wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materjałów, **Ubiory Męzkie**, oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat **2** do **10.**

CENNIK (Preis-Curant):

Jesienne Sak-Palto, od **12** do **22** rs.—Letnie sak palto, od **12** do **20** rs.—Letnie garnitury, od **14** do **25** rs.—Czarne fraki, od **16** do **22** rs.—Czarne tużurki, od **16** do **24** rs.—Czarne żakietowe garnitury, od **22** do **28** rs.—Ubiorki dla dzieci od **5** do **7** rs. **50** kop.—Sak paltka dla dzieci od **6** do **9** rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od **8** rs.—Kurtki do polowania, od rs. **8**. — Szlafroki dubeltowe od **10** do **18.**—Spodnie różnych gatunków od **4** rs. do **7** rs. **50** kop.—Angielskie płaszcze gumowe **10** rs.—Angielskie burki, od rs. **12** do **20** rs.

E. SAMET,

KRAWIEC Z WIEDNIA, **Stefansplac Nr 8;**
Obecnie **w Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztejna, obok Resursy Kupieckiej.** 29—0 — 4309 —

W dalszym ciągu wyprzedaży Towarów i wszelkich Win, Rumów, Likierów i Wódek zagranicznych

W HANDLU STANISŁAWA ROZMANITH,

takowa odtąd odbywać się będzie od godziny 9-tej z rana do 9-tej wieczorem bez przerwy w Sklepie od 34-ch lat egzystującym przy ulicy Nowy-Świat Nr 53.

Mianowicie ceny są zniżone od 15 do 40 procentów, według Cennika, w którym w miejsce dawnych wypisane są ceny zniżone, jako to: wszelkie Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Portugalskie, Austrjackie białe i czerwone, oraz Węgierskie łagodne, wytrawne i grube, stare Maślacze Tokajskie oraz stare Miody—dawniej butelka 45 kopiejek, teraz 37½ kopiejek; but. 60 kop., teraz 45 kop; but. 75 kop., teraz 60 kop.; but. na Rs. 1, teraz kop. 75; but na Rs. 1 kop. 50, teraz Rs. 1; but. na Rs. 2, teraz Rs. 1 kop. 50; but. na 3, teraz na Rs. 2; but. na Rs. 4, teraz na rs. 3; but. Rs. 6, teraz na Rs. 4; but. na Rs. 10, teraz Rs. 6; but. na Rs. 15, teraz Rs. 9; but. na Rs. 20, teraz Rs. 12; but. na rs. 25, teraz na Rs. 15; i tak dalej w tym stosunku aż do roku 1674 i 1683—pierwsze „Koronacyjne" a drugie „Odsiecz Wiednia"—dawniej 60 Rubli, teraz 40 Rubli; Szampańskie różnych marek, Sillery po Rs. 2 kop. 50, Carte blanche po Rs. 2 kop. 80; Piwo Angielskie słodkie i gorzkie po kop. 90; Porter oryginalny po kop. 75; Porter ściągany po 50 kop; Herbata wyborna, funt dawniej Rs. 2, teraz Rs. 1 kop. 50; wyższy gatunek dawniej Rs. 3, teraz Rs. 2.

Na większych partjach ustępuje się rabat podług umowy.

Wszelkie listowne obstalunki będą jak najstaranniej upakowane i ekspedjowane. Jest także do sprzedania **Powóz Wiedeński** z fordeklem używany, z 4-ma kołami zapasowemi w dobrym stanie za Rs. 180.—**STANISŁAW ROZMANITH.** 3—6—5495 —

Rubli 5,000,

potrzebne są na pierwszą połowę wartości domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej położonego; życzący sobie ulokować powyższą summę, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. J. M. —5671—1—3

DWA MAGLE

Wiedeńskie, do sprzedania; wiadomość przy rogu ulic Piekarskiej i Rycerskiej pod Nr. 14.

Doszło do mojej wiedzy, że kursuje wexel jakoby z moim podpisem, otóż uprzedzam każdego, kogo to dotyczeć może, że żadnych

WEKSLI ANI REWERSÓW

nie wystawiałem i wystawiać nie będę, nikogo nie upoważniałem do podpisywania mego nazwiska i upoważniać nie będę, za nikogo nie ręczyłem i ręczyć nie będę, jeżeli więc podobny dokument istnieje lub w przyszłości istnieć będzie, to tylko może być fałszowany, ktoby więc takowy nabył zapłaty nie otrzyma, **Ludwik Barthel,** zamieszkały pod Nr 1582c. 5725—1—1

TYTONIE:

Bogdanowa, Müllera, Krjona i innych najcelniejszych fabryk, oraz najwyborniejsze **Tabaki,** można nabyć przy ulicy Długiej Nr 53, wprost więzienia w Dystrybucji. Biorącym w większych ilościach odstępuje się 10% dystrybutorom zaś, znaczniej większy procent
5242—3—3

Trzcina Sufitowa

bardzo dobra, jest w Pradze pod Warszawą do nabycia na kopy i snopki. Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych na Pradze. Przy większych zamówieniach może być odstawioną. —5303—3—4

Z powodu zwinięcia mleczarni, jest do sprzedania

PIĘĆ KRÓW

zagranicznych. Ulica Elektoralna Nr 14.
—5531—?—3

FRANCUZKA,

posiadająca muzykę, a przytem mówiąca po niemiecku, poszukuje miejsca za pośrednictwem

Heleny Czajkowskiej.

Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy Ogrodzie.
—5696—1—3

Do Dóbr pod Warszawą, potrzebni są:

Ekonom

bezżenny, pracowity, energiczny, znający się na gospodarstwie, z dobremi świadectwami. **Leśniczy** także bezżenny, pilny i znający leśnictwo dokładnie, z dobremi świadectwami wynagrodzenie dobre; wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr **13** nowy, u Rządcy.
—5736—1—3

Potrzebna jest do rozmowy z dziećmi i zarządu domem,

KOBIETA

mówiąca dobrze po niemiecku. Wiadomość u Rządcy domu Nr 2779 (12) przy ulicy Aleksandrja, pomiędzy godzinami 3 a 6 po południu. —5300—3—3

Majątek Ziemski

między Sieradzem i Kaliszem, 2 wiorsty od cukrowni położony, zawierający dziesiat. 492 (mórg 795), ogólnej przestrzeni samej pszennej ziemi, jest z wolnej ręki z kompletnym żywym i martwym inwentarzem do sprzedania. Bliższa wiadomość: Dzielna Nr 14, mieszkania Nr 1, rano do 9 i pół, po obiedzie od 1 do 5. 5655—1—2

W dobrach Maciejowickich

jest do sprzedania **250 skopów, 180 owiec maciorek elektoral-negretti** zdrowych i młodych, **114 jagniąt** 4-ro miesięcznych po maciorkach elektoralnych i trykach South-down, zdatnych do chowu na mięso, osaz **12 buchai** rocznych, pół krwi holenderskiej. Tamże będzie do sprzedania po 1 Lipca 46 krów. Wiadomość w Zarządzie Dóbr **w Podzamczu przez Gończyce.** 5240—3—3

Czyniąc zadość życzeniom Szanownej Publiczności otworzyłem w samym środku miasta w Suterenach oficyny domu Nr 626 przy ulicy Koziej obok Hotelu Saskiego

Sprzedaż butelkową

PIWA NA SPOSÓB WIEDEŃSKI,

które coraz to większe zyskuje uznanie u prawdziwych Amatorów, jako w niczem nieustępujące Piwom Zagranicznym. Butelki i półbutelki w szkle ciemnem lub białem, opatrzone są etykietami i korkami z firmą fabryki mojej. Na tę ostatnią okoliczność Szanowna Publiczność raczy zwrócić szczególną uwagę, gdyż niejednokrotnie wydarzają się wypadki, iż obce piwa gorszego gatunku w butelkach moją etykietą opatrzonych sprzedawane bywają, narażając na szwank reputację firmy mojej, a które odrazu po korku nieopatrzonym znakiem fabryki mojej poznać można. Osoby zaś handlujące i pp. Restauratorowie życzący nabywać to **Piwo** w 1/2, 1/4 i 1/8 Okseftach, raczą się zgłaszać do Kantoru **Browaru** mego przy **ulicy Żórawiej** Nr 14 (nowy), gdzie wszelkie obstalunki tak na miasto jak i na prowincję najakuratniej załatwiane będą.

Antoni Boenisch.

1—6 — 5698 —

PLAC

łokci kw. 12,000 od trzech ulic, na którym są szopy drewniane, stajnie, wozownie i ogródek z altanami, do sprzedania w całości lub cząściowo. Wiadomość w Cukierni, naprzeciwko Banku Polskiego. —5387—3—3

MASZYNA do Lodów,

jest do sprzedania; wiadomość na ulicy Nowy-Świat Nr 3 nowy. —5305—3—3

Z FABRYKI WYROBÓW TABACZNYCH
Wasilja Iwanowicza
ASMOŁOWA
w Rostowie nad Donem

Nadeszły znaczne transporta

TYTONIU TURECKIEGO,,

od 96 kop do 6 rs. za funt, oraz **PAPIEROSY** od 50 kop. do 3 rs. za 100, do Składu Cygar Hawańskich pod firmą **M. Kiczorowskiego.** przy ulicy Wierzbowej Nr 3 nowy, na wprost filarów Teatralnych. 2—6 — 5591 —

Majątek Ziemski,

odległy od stacji Gorzkowice mil 5, rozległy dzies. 435 (włók 29), z lasem, łąkami, młynem wodnym i kompletnym inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania każdego czasu. Bliższa wiadomość na ulicy Dzielnej Nr 8, 2-gie piętro, od godziny 10 do 1-ej. —5446—3—3

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich **Całe umeblowanie i urządzenie domu** jako to: meble, portjery, firanki, szkło, porcelana i t. d., a także różne sprzęty kuchenne, w drugim nowym domu W. Istomina (od Nowego Światu) przy Alei Jerozolimskiej w pomieszkaniu Nr 1. Biorący jednorazowo za rs. 100, otrzyma rabatu 10%. 5685—1—3

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Bergen sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja



i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i blednicy.

—14532— 26—

LIŚCIE

do klombów ogrodowych, po kop. 5, ozdobne **WAZONY i PATERY** ogrodowe w dużych rozmiarach, poleca FABRYKA PIECÓW **A. E. STALEWSKICH,** w Warszawie, ulica Tamka Nr 17. —5612—1—5

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Fortepian

koncertowy, największego rozmiaru, z mechaniką angielską, mało używany, za rs. 400, z fabryki Krall et Siedler. Wiadomość na ulicy Jerozolimskiej, pod Nrem 9, mieszkania 4. —5680—1—5

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite. Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. p. rozmaite, z których się poleca 24—24 —749 —

DOM

jest do sprzedania, bez pośrednictwa, oraz **Piekarnia** od 30 lat egzystująca, do wynajęcia od S-go Jana; wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 14 nowy, u właściciela. —5418—3—3

Rs. 10,000

potrzebne jest na hypotekę majątku ziemskiego, położonego w okręgu Błońskim, zaraz po Towarzystwie Kred., obecnie kończącem się; pożądaną byłaby summa nieletnia; wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr domu 47, mieszkania 26, każdodziennie do godz. 11-ej z rana.—Bez pośrednictwa. —5443—3—3

SKŁAD
TOWARÓW ŁOKCIOWYCH
JABŁOŃSKIEJ,

(dawniej Grohman),

istniejący od lat 40 przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr domu 8, zaopatrzony został na obecną porę w najnowsze różnych gatunków i rodzajów wyroby wełniane, bawełniane, perkale krajowe i zagraniczne i t. p. O czem ma honor uprzedzić swych łaskawych Gości. —5319—3—3

Do sprzedania Wieś

w gubernji Warszawskiej, powiecie Łowickim o 20 wiorst szosą od Łowicza, o 26 od miasta Łodzi, szosą, o wiorstę od m. Głowna, od fabryki cukru w Łyszkowicach wiorst 6. Rozległość 745 morgów i 166 prętów, w tem gruntu ornego około mórg 540 w 2/3 pszennego, na którym się rodzą buraki, a w 1/3 żytnie szczerki, Lasu budulcowego i młodego około morgów 115. Łąk dwukośnych około morgów 40, resztę past. i zag., z inwentarzem żywym i martwym, z obsiewami i cegielnią, sprzedają się w każdej chwili; większa część szacunku zostaje na gruncie na czas dłuższy; wiadomość u Wojciechowskiego w Łowiczu, na folwarku pod Nr. 212. 4876—2—3

Ważna wiadomość!

W mieście Łodzi liczącem do 60.000 ludności jest z powodu słabości zdrowia właściciela do wydzierżawienia:

Restauracja

z Salą teatralną, w której odbywają się koncerta i przedstawienia sceniczne, bale i maskarady i ogród spacerowy z teatrem letnim, altankami, werandą do picia wód mineralnych i wszelkiemi utensyliami, to jest 3ma bufetami, 2 bilardami, odpowiednią liczbą stołów i krzeseł, w ogóle z całem urządzeniem, bliższa wiadomość u właściciela Fryderyka Senlin w Łodzi, ulica Konstantynowska Nr 320. 5186—3—3

Pracownia Bielizny i Ubiorów Damskich

ulica Bednarska Nr 15 na 1 piętrze. Przybywszy z zagranicy, założyłam pracownię bielizny i ubiorów damskich i przyjmuję wszelkie obstalunki, tak prywatne jako też i do sklepów, wykonywając takowe zgrabnie i z największą dokładnością. Również udzielam **lekcje kroju** w tych przedmiotach, nadmieniając, że krój, którego uczę, pochodzi od nadworego krawca zagranicznego i jest tak zgrabnym, że w nim wszystkie figury kształtniejszemi się przedstawiają. Osoby życzące poznać krój wymienionych przedmiotów, mogą się go wyuczyć w przeciągu **kilkunastu lekcji,** odpowiednio do wymaganych przedmiotów. Ceny umiarkowane. **E. Drożewska.** 5201—3—4

Są do sprzedania różne

Garnitury Mebli,

Sofy bardzo praktyczne, Kozety, Fotele, gdzie oprócz jak najakuratniejszej roboty, dobrego gustu i niskich cen, raczą się przekonać Szanowni Państwo, Leszno Nr 49, utrzymujący zakład Tapicerski **Rzepczyński.** —4409—10—10

MŁYNARZ

parowego młyna, wykwalifikowany w Wiedniu i Peszcie, od lat 10 w tutejszych młynach, jako Nadmłynarz zajęty, obeznany z wyrobem mąki w najpiękniejszych gatunkach, oraz kaszki pszennej, perłowej i jęczmiennej łamanej, za które na Wystawach w Paryżu, Wiedniu i Warszawie, przyznane zostały medale,—poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość bliższa osobiście lub drogą korrespondencji w Warszawie. Ulica Karmelicka Nr 13, u Rządcy domu. —5157—3—3

Wydociągi i zlewy z kompletnem urządzeniem.
Watterklozety różnych systemów;
Pompy najrozmaitszych konstrukcji;
Studnie murowane i drewniane;
Świdrowe roboty różnej średnicy;
Sikawki pożarne i ogrodowe;
Dreny angielskie różnej średnicy, oraz roboty drenarskie i inne w zakres hydrauliki wchodzące, wykonywa tak w Warszawie jako też w Cesarstwie i Królestwie

SPECJALNA FABRYKA HYDRAULICZNA

ulica Cicha przy Tamce Nr 2843 (6). **S. Mizerski.** 4642—6—18

Do sprzedania

Folwark

dziedziczny w pow. Rawskim guberni Piotrkowskiej, obok kolei Warsz. Wied. od stacji Rokiciny mil 2 i pół, przestrzeni dziesiatyn 144 (włók 9, mórg 18) w tem łąk dzies. 4 (mórg 8). Ziemia po większej części pszenna, inwentarz żywy i martwy dostateczny, budynki w ogóle wszystkie są dobre, dwór obszerny murowany, ogród duży fruktowy z sadzawką, na podwórzu stawek zarybiony, służbności włościańskich nie ma żadnych. Wiadomość: Plac Zielony Nr 9 nowy w bramie na dole drzwi po prawej stronie, Nr mieszkania 11, bez pośrednictwa. 5707—1—3

Zakład Mechaniczny i Optyczny
A. FRANKOWSKIEGO

przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej w domu Temlera Nr 595 (17).

Przyjmuje wszelkie obstalunki, reperacje na maszyny do szycia, telegrafy, wagi, dzwonki elektryczne i inne tego rodzaju roboty, na czas oznaczony, po najumiarkowańszej cenie. 5511—2—2

Piętnaście sztuk obrazów olejnych

pędzla śp. Januarego Suchodolskiego, Kokulara, Piwarskiego i innych, jest do sprzedania razem lub częściowo. Miłośnikom dzieł artystów krajowych, nastręcza się sposobność zabycia tych kilkunastu obrazów, dobrze zachowanych, po cenach przystępnych.—Obrazy wzmiankowane są do obejrzenia każdodziennie pomiędzy godziną 11 i 3 w domu Nr. 104, przy ulicy Hożej, w oficynie na piętrze w mieszkaniu Nr 10. 4711—5—6

Maszyna do Szycia

oryginalna amerykańska, fabryki Polacka, jest do sprzedania w lokalu Nr 6, domu 97 nowy, wprost Zygmunta. —5328—3—3

ODALISK!

Magazyn Mód i Perfumerji M. Jekiel, Krakowskie - Przedmieście, dom przechodni Roeslera, otrzymał znaczny świeży transport kosmetyku „Odalisku," jako też wody Ostrowskiej. —5528—3—3

Do sprzedania

Wolant

nie kryty, prawie nowy, na jednego i par koni; **Amerykan** używany w dobrym stanie przyulicy Szpitalnej Nr 4. —5409—3—3e.

Nowy Zakład Tapetowania Pokojów,

przy ulicy Żórawiej Nr 13 nowy, po kop. 11 od rolki, w Warszawie lub na prowincji cena stała. —5432—3—6

Fabryka Porteru i Piwa Bawarskiego

HABERBUSCH & SCHIELE

w Warszawie, ulica Krochmalna Nr 1003 (39)

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ukończywszy już zimową fabrykację piwa wyszynkowego, rozpoczęła w tych dniach

Sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego.

Fabryka powyższa poleca się zarazem wyborowem **Piwem dubeltowem «Bock Bier,» Piwem Wiedeńskim i Porterem «Double» i Ekstra Double Stout.**

Piwa powyższe sprzedają się również w butelkach, ozdobną etykietą firmy opotrzonych, lecz nie mniej jak 30 butelek. 5—6 — 5129 —

Wiadomość o Wapnie Żareckiem.

Rozpoczynając kampanją wypalania wapna Żareckiego, zawiadamiam niniejszem WW. interessantów, aby pośpieszyć raczyli w r. b. z obstalunkami, adresując do Zarządu Dóbr w Jaworżniku, przez Myszków, stacja D. Ż. W. W.

Sprzedaje się korzec wapna loco Myszków wagi pudów 7, po kop. 40.

Nadto, jeżeliby kto z W-nych Przedsiębierców lub Składników w Warszawie zechciał przyjąć do swego składu wapno te w komis, raczy zgłosić się stosownie do powyżej wypisanego adressu. 2—3 — 5551 —

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łaty drewniane i trójkańczaste.

Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swoje doskonałej konstrukcji.

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wzkazał, polecają.

KRAFT & KUKSZ.

24—0—8817— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

SKŁAD TOWARÓW MANUFAKTURNYCH
Z FABRYK
St.-Petersburgskich i Moskiewskich,
E. A. HEURICH.

Róg ulicy Miodowej i Senatorskiej.

poleca Szanownej Publiczności

w wielkim wyborze:

Perkale białe od kop. 8 za łokieć.
„ kolorowe i kretony od k. 13 za łokieć.
Domestik od k. 15 za łokieć.
Żagnoty od k. 9 za łokieć.
Dymy i **Brylantyny** od k. 20 za łokieć.
Drelichy kolorowe na Materace od k. 35 za ł.
Płótna Jarosławskie od k 10 za łokieć.
Kołdry pikowe duże od 3,50 za sztukę.
„ dziecinne od 1,50 za sztukę.
„ wełniane duże od 6,00 za sztukę.
„ „ małe od 2,25 za sztukę.
Barchany od kop. 18 za łokieć.
Bareże od k. 25 za łokieć.
Satinki francuzkie od k. 22½ za łokieć.
Fulary od k. 30 za łokieć.
Atłas od rs. 1,00 za łokieć.
Repsy Meblowe od kop. 90 za łokieć.
Kretony Meblowe od k. 20 za łokieć.
„ na firanki od kop. 20 za łokieć.
Firanki Tiulowe od kop. 35 za łokieć.
Korciki damskie od kop. 1,35 za łokieć.
Chustki wełniane duże od k. 3,50 za sztukę
„ „ małe od k. 75 za sztukę
Muślin biały po k. 11 za łokieć.
Flanele od kop. 50 za łokieć.
Bielizna stołowa, Serwety, Ręczniki, Chustki do nosa, Płótna na prześcieradła i maglowniki i t. p.

Ceny stałe.

Handlującym odstępuje się rabat. 6—6 — 4415 —

ZARZĄD DÓBR HRABSTWA TĘCZYŃSKIEGO W KRZESZOWICACH.

Podaje do publicznej wiadomości, że naszą **glinkę** i **Cegłę ogniotrwałą** nagrodzoną medalem na wystawie Powszechnej Wiedeńskiej 1873 r., oraz dyplomem uznania na wystawie Warszawskiej w roku 1874, zastępującą od lat kilku wyroby Angielskie w Galicyi, na Bukowinie, Szlązku Pruskim i Austrjackim, powierzyliśmy na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rossyjskie z prawem wyłącznej sprzedaży **P. P. Józefowi Bandurskiemu** i **Henrykowi Glücksohn** przedsiębiercom z Warszawy.—W Krzeszowicach dnia 12 Marca 1875 roku.

Pełnomocnik **D. Chromy.**

Niżej podpisani po przekonaniu się z odbytych publicznie prób w pracowni Chemiczno-Techniczej P. Napoleona Milicera Mag. nauk prz. że **wyroby z gliny ogniotrwałej** pochodzącej z Hrabstwa Tenczyńskiego nieustępują w niczem Angielskim i Belgijskim a są od nich tańsze, na zasadzie powyżej przytoczonego dokumentu, rozpoczęliśmy sprzedaż rzeczonej **glinki i Cegły ogniotrwałej** w Składzie Głównym przy **Alei Jerozolimskiej Nr 39.** Obstalunki przyjmują się również **w Kantorze Wekslu i Loterji Henryka Glücksohn ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15,** Dom Komissowy P. Zygmunta Damięckiego Marszałkowska Nr 28, jako też w mieszkaniach podpisanych przy ulicy Chmielnej pod Nr 25 i 40. Do sprzedaży naszych materjałów założone zostaną w niektórych miastach Gubernialnych filje, o czem w czasie właściwym doniesiemy.

Józef Bandurski, Henryk Glücksohn

6—10 — 4615 —

Willa z ładnym domem

mieszkalnym, murowanym ogrodem fruchtowym i gruntem o półtory wiorsty od rogatek. Oraz dom w mieście przy pierwszorzędnej ulicy z oficyną i ogrodem czyniący 10% netto dochodu są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 713, nowy 43, mieszkania 4 na dole od frontu. 5417—3—3

Jest do sprzedania

Dwa Majątki Ziemskie

1) dz. 300 (włók 20), a 2) dz. 424 (włók 28 morgów 20), odległe od Warszawy mil 5. O warunkach dowiedzieć się można pod Nrem 6 mieszkania w domu pod Nrem 5, przy ulicy Elektoralnej, przed południem do godz. 12, a po południu od 4 do 6. —5601—2—3

CZTERY KOTŁY

parowe,

systemu Kornwalla do sprzedania. Każden kocioł średn. 7¼' stopy, dług. 39½ stopy powierzchni ogrzew. 1236' stóp kwadr. z dwoma rurami ogniowemi, każda 33 cale mających, waży 537 ctr. Bliższą wiadomość udzieli p. Max Wilke w Warszawie, ulica Czerniakowska Nr 59. —5290—4—4

Rękawiczki

przyjmują się do prania, glansowania i zamszowe, po kop. 7½ (gr. 15) od pary z reperacją. Ulica Senatorska Nr domu 3, mieszkania 17, na trzeciem piętrze. —5373—2—3

Jest do odstąpienia zaraz

Magazyn Mód,

przy ulicy pryncypalnej; wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego, —5554—2—3

W pracowni sukien damskich

A. Gałeckiej,

odrabiają się suknie i wszystkie stroje damskie, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, ulica Długa Nr 32 wprost hotelu Polskiego na 2 piętrze. 5680—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Trzy lanszafty olejne,

1) Miasto Neapol; 2) Okolice Florencji; 3) Widok Szwajcarji i Szal francuzki kosztujący 150 rubli za rs. 50, bardzo mało używany wszystko to jest do sprzedania tylko do 1-go Maja, codziennie można widzieć od godziny 10 tej do 2-ej. Ulica Podwal Nr 505 nowy 44, pierwsze piętro, mieszkania Nr 6. u Professora. 1—1—5651

Skład mąki i różnych artykułów żywności

od lat wielu egzystujący przy pierwszorzędnym placu targowym w Warszawie, z urządzeniem, wszelkiemi rekwizytami i zapasowym towarem jest do odstąpienia zaraz. Bliższa wiadomość przy ulicy Piekarskiej w domu Nr 6, mieszkania Nr 3 na 1 piętrze. 5721—1—2

PLAC

przy ulicy Nowogrodzkiej łokci kwadratowych 3340 jest do sprzedania po trzy ruble łokieć, wraz z **Domem** przynoszącym dochodu 720 rs. Wiadomość ulica Ordynacka Nr 8 nowy mieszkania 16. 5691—1—3

LEKCJE KROJU,

podług metody Straupeżnickiego, udziela się, 10 rs. od kursu. Plac Żelaznej Bramy Nr 3, mieszkania 6, w oficynie. —5697—1—3

Do sprzedania

Drzewka Owocowe

w najlepszych gatunkach, w Possesji Koszyki Nr 1753abc. Wiadomość na miejscu lub w składzie Herbaty **L. Krupeckiego** wprost Kopernika.
2—3 — 5520 —

Pranie Bielizny

męzkiej, przyjmuje osoba zamieszkała przy ulicy Grzybowskiej Nr 31. **Fijałkowska.** —5711—1—1

Kwiaty, pióra prawdziwe, czarne tule i koronki, fryziki, wstążki i różne inne drobiazgi poleca po cenach nader zniżonych.

S. Fijałkowska,

ulica Rymarska Nr 8, naprzeciw Giełdy. 5586—1—2

Są do sprzedania

SKRZYPCE

za rs. 25. Ulica Nowy-Swiat Nr 1318, mieszkania 8, można widzieć codziennie od godz. 6 do 7 wieczorem. —5687—1—1

3 Garnitury Mebli

mahoniowych i 1 orzechowy, rypsem kryte, najświeższego fasonu, do sprzedania, cena bardzo nizka, Nowy-Świat Nr 44, u Tapicera. —5719—1—4

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, prawie nowych i inne meble; **Suknie damskie.** Ulica Senatorska Nr 3 domu nowy, na drugiem piętrze, pod Nr. 14.

Szafy Oszklone

rozbierane i kontuary, zdatne do handlu galanteryjnego, magazynu mód i t. p. są do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Senatorska Nr 477 (17) w magazynie W. Józefa Fraget. 5208—3—6

PIANINO

palisandrowe z koncertowym głosem, przytem miękkie w dotknięciu, do sprzedania za rubli srebrem 270. Wiadomość w domu Neybaurów przy Wareckim placu Nr 14 nowy, mieszkania Nr 7 od godziny 12 do 5 po południu. 5357—3—3

DOM

wartości rs. 130,000 fundamentalnie zbudowany, położony przy jednej z ulic pryncypalnych miasta Warszawy tuż przy Nowym Swiecie, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich, oraz Plac łokci kw. 3,000 przy ulicy Hożej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr domu 3, 1260D, lokalu 6. 5339—3—6

Do sprzedania lub wynajęcia

Dwa Fortepiany

o 7-miu oktawach i jeden o 6-ciu, Pokoik do wynajęcia przy familii w każdym czasie, tamże potrzebne są Panny do nauki krawiecczyzny ze wszystkiem oraz wyuczam kroju w przeciągu miesiąca na sposób Paryzki. Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac hr. Krasińskich strona prawa, trzecia sień Nr mieszkania 30. 1—3—5720

Zakład Kuracji Serwatkowej „ERNSDORF,"

u podnóża Baskidow, odległe ¾ godzin od stacji kolejowej Bielitz.—Otwarcie 15 Maja r. b.

Środki kuracyjne: Serwatka, Mleko, Kumys i Kąpiele jodłowe.

Prześliczny park, dobra Restauracja, Czytelnia, stała Muzyka, Pocztowa i Telegraficzna stacja. — Lekarz kuracyjny Dr **Michael Kaufmann.** —5732—1—4

Cement Portland

z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35.—4292

FABRYCZNY BUDYNEK

murowany, obszerny, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 96 nowy, do wydzierżawienia od 1 Lipca 1875 r. —4633—6—6

SKŁAD FUTER
W. Pawłowskiego,

Krakowskie-Przedmieście, hotel Europejski.

Ma honor powiadomić osoby interesowane, iż w roku bieżącym, jak zwykle, przyjmuje futra do przechowania przez lato; uprasza zarazem iżby osoby oddające do przechowania futra, które potrzebują przerobienia lub przyfarbowania, zaraz przy oddawaniu raczyły układać się o takowe roboty, gdyż przez lato przy wolnym czasie mogą mieć wszystko taniej i dokładniej wykończone. 4660—6—6

Znaczny zapas gotowej

CEGŁY

jest do sprzedania.

Wiadomość w Kantorze za rogatką Belwederską, pod Nrem 1 nowym. —5740—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, mało używanych. 6 krzeseł, kanapa, 2 fotele i stół. Ulica Bednarska, 3-ci dom od rogu Nr 18, mieszkania 11. —5708—1—6

FORTEPIAN

krótkiego fasonu, orzechowy, z angielską mechaniką, blatem matelowym, 4-ma szprejcami, prawie nowy, z powodu wyjazdu, pozostawiony do sprzedania; wiadomość pod Nrem 25, Nowogrodzka, stróż wskaże. —5738—1—1

Jest do sprzedania

POWÓZ

na cztery osoby, dobrej budowy, nowo wyrestaurowany; wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w domu zwanym Karasia, stróż wskaże. —5663—1—4

W m. Skierniewicach, jest do sprzedania

OGIER

krwi Arabskiej, maści skarogniadej, pod wierzch ujeżdżony, zdatny do rozpłodu; wiadomość u Dowódcy 2-go Batalionu Strzelców. —5403—3—3

HIGH-LIFE

DOBRE PAPIEROSY

wielkiego formatu,

po cenie Rsr. 1, za 100 sztuk.

N E W A

Papierosy z tego samego co poprzednie tytoniu, małego formatu,

po cenie 50 kop., za 100 sztuk.
Wydaje obecnie Fabryka Papierosów

K. TEOFILIDY.

—4524—7—0

KUMYS TATARSKI

z mleka kobylego, wyrabianego pod kierunkiem Dre Med. Brodowskiego w KASKADZIE pod MARYMONTEM, wyrób i sprzedaż rozpoczyna się **z dniem 1 Maja r. b.** Dostać można w Zakładzie Kumysu w Kaskadzie i Składzie Głównym w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 34, w Zakładzie leczniczym Dra Brodowskiego. Cena butelki kop. 50, zapróżne butelki zwraca się po kop. 5 za sztukę. —5362—3—3

Cement Portlandzki Cegłę Ogniotrwałą

poleca po cenach umiarkowanych

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU

WIKTORA WERTHEIM

ulica Graniczna Nr 14

(gdzie Instytut Wód Mineralnych).
6—0 — 4516 —

Bilety wizytowe

na pośpiesznej maszynie i litografowane,

Papier listowy

z cyfrą i monogramami, najtaniej wyrabia skład Papieru i Litografia **L. SZYLLERA,** Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. —3882—5—6

Place do sprzedania

Ogród w Alei Ujazdowskiej, naprzeciw pałacu Bagatela hr. Szembeka, i plac około ulicy Dzikiej, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w domu po Beyerze Nr 412a przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Dystrybucji Rosenbluma. 5371—2—3

Do sprzedania

w sklepie Wincentego Szuwalskiego, naprzeciw kolumny Zygmunta Nr 95: **Skrzypce Styryjskie** za rs. 45; **Skrzypce** stare ograne za rs. 12; **Album Kopernika** wraz życiorysem i medalem, za rs. 7. —4945—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur mebli

jesionowych, oraz szafa, komoda, biurko, umywalnia, stolik od kart i różne inne sprzęty; wiadomość: ulica Chmielna Nr 48, za Komorą, stróż wskaże. —5423—3—3

PROSZEK ZAPOBIEGAJĄCY ODPARZANIU SIĘ CIAŁA

szczególniej palców u nóg czyli **Galmanin** wyrabia Apteka Karpińskiego, ulica Elektoralna w Warszawie. Wyborna to i jedyna w swoim rodzaju mięszanina wynaleziona przezemnie, szczególniej jest przydatną dla osób zmuszonych dużo chodzić, którym nieoszacowane może oddać przysługi. Składy istnieją w Aptekach: Hakebejla, Kucharzewskiego, Kośmerskiego, Iwańskiego, Huberta, Zgórskiego, Różyckiego na Pradze, oraz w składach moich Wód mineralnych, w Kijowie u braci Marcińczyk, w Moskwie w aptece Kellera. Cena za pudełko większe kop. 50, mniejsze kop. 30. Za niezawodną dobroć tego środka zaręczam. — **W. Karpiński.** Magister Farmacji. —3313—5—0

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

orzechowych repsem brązowym w pasy kryty bardzo gustowny, kozetową robotą za rs. 180, oraz lustro duże w złoconych ramach za rs. 30 i dywan przed kozetą za rs. 15, widzieć można na Lesznie Nr 46 nowy w właściciela domu. 5361—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, fabryki Kralla, o 7 oktawach, z całym blatem, 4 sztabami, z bardzo miłym głosem, w jak najlepszym stanie za rs. 230. Widzieć go można pomiędzy godziną 2 a 5 po południu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 70 nowy, mieszkania Nr 4, drugie piętro. 5726—1—3

Za rs. 130, jest do sprzedania

FORTEPIAN

o siedmiu oktawach, krótkiego fasonu, w dobrym bardzo stanie. Elektoralna Nr 25, mieszkania 10. —5401—3—3

LOKAL

składający się z 7 pokoi. przedpokoju, kuchni, pokoju dla służących, spiżarni, pralni, jest do wynajęcia przy ulicy Żórawiej Nr 27 nowy, na pierwszem piętrze. Bliższa wiadomość na miejscu. —5416—2—3

Od 1 Lipca 1875 r. do wynajęcia

Na Kanoniach

w domu Nr 85/6 (nowy 4), w miejscu porządnem, czystem, na świeżem powietrzu, z pięknym widokiem na Taras, Most, Wisłę i okolicę, 1) na 2 piętrze salon, trzy pokoje z kuchnią, balkonem i t. d. za rsr. 350 rocznie; wiadomość u właścicielki w tymże domu na 2 piętrze od frontu. 5241—3—3

Mieszkanie

do 1 Lipca, każdego czasu jest do odnajęcia, składające się z 3 lub więcej pokoi jasnych i wygodnych, z meblami lub bez.—Tamże są do sprzedania 2 łóżeczka dziecinne, jedno z materacem i dwa duże; wiadomość: ulica Oboźna, 1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 3, mieszkania 6. —5712—1—2

Twarda Nr 14 (1097),
do najęcia od Ś-go Jana

4 POKOJE,

przedpokój i kuchnia, świeżo odnowione, na 2-m piętrze od frontu; front na południe, Ogród, Gimnastyka. —5329—3—3

Od 1 Lipca do najęcia róg Twardej i Pańskiej Nr 34 gdzie wodociąg

MIESZKANIE

z pięknym Ogrodem, składające się z 5 pokoi, gabinetu i przedpokoju i kuchni, wiadomość u Rządcy domu. Tamże powziąść można wiadomość o placu położonym przy ulicy Chmielnej naprzeciw Banchofu, któren jest do sprzedania. 5382—3—3

LOKAL

oddzielny bez sąsiedztwa, salon o trzech oknach od frontu, 4 pokoje, 2 przedpokoje, werenda, dwa wejścia, spiżarnia, kuchnia, góra, dwie piwnice, przy Skwerze Nr 9276, 17 nowy. Ulica Chłodna, do najęcia od Ś-go Jana. —5385—3—3

W domu pod Nrem 1857, na ulicy Zakroczymskiej, jest do wynajęcia zaraz

LOKAL

na 2 m piętrze od frontu, złożony z 6 pokoi, kuchni, z drwalką i piwnicą, w cenie rs. 500 rocznie i inne lokale mniejsze od 1 go Lipca r. b.; wiadomość w miejscu. —5488—2—3

Letnie Mieszkanie

w Willanowie, składające się z 2 pokoi i kuchni; wiadomość u Józefa Karnieskiego, na Kolonji w Willanowie. —5374—3—3

Letnie mieszkanie

pięć wiorst od stacji drogi żelaznej Pruszków, zaraz jest do najęcia, w domu w ogrodzie położonym; lokal może być wynajęty z meblami; wiadomość powziąść można w domu pod Nr. 10/252 ulica Freta, na 3 m piętrze, Nr 7 mieszkania. —5448—3—3

Bardzo dawny lokal felczerski

Sklep, 2 pokoje i kuchnia do najęcia od 1 lipca 1875 r. na takiż sam zakład, lub na pracownię i magazyn ubiorów albo obuwia. Ulica Żelazna Nr. 37 róg Ogrodowej. Cena roczna rsr. 250. Tamże w każdym czasie do najęcia **jeden pokój i kuchnia** na 1 piętrze od frontu za rsr. 136 rocznie, wiadomość na miejscu w sklepie wiktuałów. 4885—3—3

L O K A L E

większe i mniejsze w cenach umiarkowanych do najęcia od Śgo Jana r. b. w domu narożnym, ulica Widok i Bracka Nr 1. Tamże wiadomość o lokalu letnim za Willanowem. 5728—1—3

Od 1-go Lipca r. b. do odnajęcia przy familii na ulicy Senatorskiej na 2-em piętrze

Oddzielne dwa Pokoje,

dla nauczyciela gimnazjalnego lub prywatnego w zamian za udzielanie korrepetycji dwóm uczniom klassy 1-szej; wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 9 w Kantorze pod N-rem 6. 1—3—4670

Za rs. 220 rocznie, jest do wynajęcia

L O K A L

kawalerski, na 1-m piętrze, składający się z 3-ch pokoi, w 3-m mieści się cyganek, piwnica jedna, góra wspólna, z urzadzeniem gazowem, kran wodociągowy i zlew. Ulica Orla Nr 6 nowy. —0000—1—3

W każdym czasie do wynajęcia

Mieszkanie

na drugiem piętrze od frontu, z widokiem na Saski Ogród, złożone z dwóch dużych salonów, dziewięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi dogodnościami, w domu Nr 1066 Lit. O, na rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej. Mieszkanie to może być rozdzielone na dwa; wiadomość na miejscu.—5694—1—3

Letnie mieszkania

różnej wielkości, są do najęcia w dobrach Rudzienko pod miastem Kołbielą, niedaleko od Warszawy, 7 wiorst od stacji drogi żelaznej Terespolskiej Nowo-Mińsk, okolicy malowniczej, otoczonej lasami, nad rzeką Świdrem. Bliższe szczegóły w aptece Dra T. Heinrich, plac Teatralny. 5689—1—3

P O K Ó J

umeblowany, przy familji Ulica Złota Nr 5, w każdym czasie do najęcia. —5731—1—4

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój

jeden od frontn, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 3 nowym, 14 mieszkania, 2 piętro.—Są tamże do sprzedania: Broszka, Kolczyki złote, Dywan, Lanszaft olejny, Komoda, Sześć Krzeseł wiedeńskich, Fotel skórą kryty, Tualeta męzka, Rogi Jelenie i Suknie czarne jedwabne. —5718—1—3

Poszukuje się natychmiast na 5 lub 6 miesięcy w bliskości placu teatralnego lub banku polskiego.

Dwóch pokoi mniejszych lub jedenego większego,

choćby z wspólnym przedpokojem, przy familji, z umeblowaniem skromnem, pościelą i usługą dla 2 mężczyzn, którzy często wyjeżdżają, i uprasza o wiadomość w hotelu Paryzkim Nr 14 każdego dnia przed 9 rano. 5672—1—3

Niedaleko kolumny Zygmunta przy ulicy Podwal Nr. 12, do wynajęcia od Śgo Jana r. b.

S A L O N

z balkonem, **4 pokoje**, przedpokój kuchnia obszerna, spiżarka, na 1 piętrze świeżo wyrestaurowane, oraz piwnica, drwalka i góra za cenę roczną rs. 600. Wiadomość w zakładzie J. Pik, Miodowa Nr 497a. 5710—1—3

Przy ulicy Nowo Sonatorskiej w domu pod Nr 4 jest do najęcia każdego czasu

Sklep nowourządzony

z oknem wystawowem i dwoma pokojami o 1-em i o 2 ch oknach, oraz od 1-go Lipca następujące LOKALE: 5 Pokoi na 1-em piętrze od frontu z kuchnią, spiżarnią, piwnicą i górą wspólną, 2 pokoje z kuchnią na 1-szem piętrze w oficynie. Suterena widna o 4 oknach, gdzie mieści się warsztat ślusarski z mieszkaniem na parterze i oddzielną kuchnią. Wiadomość u Rządcy domu. 5734—1—3

SKLEP

przy ulicy Nowej
w mieście Lublinie, w domu Nr 116, obok Krakowskiej bramy, w którym od lat kilkunastu handel mydła, świec, nafty i t. p. egzystuje, obszerny i pięknie urządzony, z takąż pakamerą i piwnicą, jest do odstąpienia z wszelkiemi utensyljami i towarem, zaraz lub od 1-go Lipca r. b. Bliższych objaśnień zasięgnąć można w Redakcji Kurjera Warszawskiego lub na miejscu. —5343—2—4

SKLEP

przy ulicy Miodowej Nr 10, z 4-ma pokojami, antresolami, kuchnią.—**PIWNICE** wielkie i wysokie, na składy win lub inny użytek do najęcia od 1-go Lipca r b. —5092—4—6

Od Ś-go Jana do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat, wprost ulicy Wareckiej pod Nr 60,

SKLEP frontowy,

z alkową za rs. 500, w którym obecnie mieści się zakład zegarmistrzowski. Wiadomość udzieli stróż domu Józef.—Tamże i pomniejsze **Lokale** do wynajęcia. —5281—3—

Do najęcia od Ś-go Jana

Sklep

wraz z dwoma stancjami, piwnicą i górą wspólną, przy nlicy Kapitulnej pod Nr 538 nowy 3. Wiadomość na miejscu u właściciela domu.
2—3 — 5539 —

Z powodu nieprzewidzianych interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

za Rs. 100. Ulica Solec Nr 63. —5573—2—3

Sklep Wiktuałów,

jest do sprzedania, z całem urządzeniem i towarem, za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 1-m, w tymże sklepie. —5376—3—3

Zagubiony został wysłany pocztą

LIST Z WEKSLEM

na rs. 155 kop. 22, wystawiony w Brześciu w dniu 29tym Listopada 1874 r. podług starego kalendarza przez K. Rotenberg wystawiony a przez Layba Rotenberga akceptowany, na rzecz Lajzera Wallara, a przez tego ostatniego na rzecz Fiszla Borkmana żyrowany. Uprasza się łaskawego znalazcę aby raczył takowy zwrócić Fiszlowi Berkman, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 28 zamieszkałemu, zwraca się uwagę na to, że nikt z takowego wekslu korzyści osiągać nie może, gdyż zastrzeżenie zrobione gdzie wypada.

Fiszel Berkman.

5567—3—3

NAGRODY RS. 5.

Przechodząc Zjazdem przez most na Nową Pragę, zgubiono **Zegarek** srebrny kryty, z dewizką, na którym były litery ruskie: K. B. Ž. D. D. 1870. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodą pod Nr 10 na Nową Pragę. —5482—3—3

W dniu 26 b. m. przechodząc ulicami Freta, Długą, Miodową i Senatorską na Niecałą, zgubioną została **Tiunika** czarna grogre torsada dżetowa, koronka dipiura jedwabna, łaskawy znalazca raczy takową odnieść na ulicę Chłodną Nr 37, stróż wskaże. Przyrzeka się stosowna nagroda. 5706—1—1

S u c z k a

z rasy wyżłów angielskich maści czarnej około roku mieć mogąca w dniu 26 b. m. z rana zaginęła, znalazca zechce się zgłosić na ulicę Dobrą pod Nr 14 nowy, do składu drzewa Maksymiliana Landy i S ki, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. 5704—1—1

NAGRODY rs. 3.

W dniu 21 b. m., wybiegł z domu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 22, **młody Wyżeł,** czarny, z białą gwiazdką na piersiach. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie takowego pod powyższy numer, do mieszkania Nr 1, w razie zaś wykrycia niewłaściwego posiadacza psa, dochodzić się będzie drogą sądową. —5714—1—3

P I E S

młody miesięcy 3, z rasy dużych, czarny, wpada w bure pod szyją białe i w około 4 łap białe, na grzbiecie znak oparzony, zaginął, gdzieby się takowy znajdował, proszę zawiadomić pod Nr 9 na Leszno, do kantoru stręczeń służących. 5683—1—2

W dniu 8 b. m., zginął duży **Pies** czarny, rassy Doggów Duńskich, około 10 miesięcy mający, nosił obrożę stalową. Kto psa tego przyprowadzi lub wskaże obecnego posiadacza, otrzyma sowitą nagrodę. Królewska Nr 41, mieszkania 17. —5549—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)—

Дозволено Цензурою.